



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH



Business Centre
Club



Związek
Rzemiosła
Polskiego

Warszawa, 29 listopada 2020 r.

Wbrew polskiej racji stanu, bez pieniędzy i bez sojuszników. Stanowcze NIE dla odrzucenia unijnego budżetu

Rada Przedsiębiorczości stanowczo protestuje przeciwko rządowym planom zablokowania budżetu Unii Europejskiej na lata 2021–2027. Stanowisko deklarowane przez rząd Mateusza Morawieckiego jest sprzeczne z interesem narodowym i polską racją stanu. Przekreśla również szanse na szybkie wyjście z kryzysu gospodarczego wywołanego pandemią COVID-19.

Zablokowanie unijnego budżetu będzie miało katastrofalne skutki dla Polski – zarówno jeśli chodzi o sytuację wewnętrzną, jak i międzynarodową. **W efekcie tej decyzji ucierpi większość grup społecznych:** budżet unijny zostanie ograniczony do minimalnych wydatków, co oznacza, że możemy zapomnieć o środkach na inwestycje, wypłatach z funduszu spójności, z którego korzystają uboższe regiony, wsparciu rozwoju obszarów wiejskich, programach naukowo-badawczych czy edukacyjnych. Co więcej, **rząd chce pozbawić Polaków dostępu do wartego blisko 800 mld euro specjalnego funduszu Next Generation EU**, którego celem jest ożywienie gospodarek krajów członkowskich poturbowanych obecnym kryzysem. To Polska i kraje naszego regionu najbardziej skorzystają z tego funduszu, nawet 4-krotnie więcej niż kraje bogate, takie jak Francja czy Holandia. W szczytowym momencie absorpcji tych środków nasz PKB zwiększyłby się nawet o 3,5 proc., a w długim okresie poziom PKB trwale powiększyłby się nawet o 2 proc. Odrzucenie tych możliwości rozwoju to cios wymierzony bezpośrednio w polskie firmy, gospodarstwa wiejskie, samorządy, służbę zdrowia i inne usługi publiczne. Skąd weźmiemy środki? **Przy obecnym deficycie finansów publicznych i wyczerpaniu zasobów budżetowych, decyzja rządu może oznaczać jedno: konieczność podwyższenia podatków, czyli kolejne uderzenie w polskich obywateli.**

W normalnych warunkach za podjęciem takiej decyzji – **decyzji, która na wiele lat zmniejszy zarobki, poziom życia, zasoby i możliwości rozwojowe milionów Polaków** – powinny stać poważne przesłanki dyktowane racją stanu. Tymczasem wyjaśnienia, które podaje rząd, są w najlepszym wypadku świadectwem niekompetencji: **twierdzenie, że uzależnienie wypłaty funduszy od przestrzegania zasad praworządności jest ingerencją w suwerenność Polski, opiera się na rażącym przeinaczeniu krytykowanych zapisów.** Po pierwsze, praworządność – zdefiniowana w art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej i doprecyzowana kolejnymi wyrokami międzynarodowych trybunałów – nie jest instrumentem wywierania wpływu politycznego, ale zbiorem formalnych zasad, które mają zapewnić ochronę podstawowych praw obywateli, legalność działań władzy i bezstronność wymiaru sprawiedliwości. Po drugie, mechanizm łączenia wypłat z funduszy UE z praworządnością, na który przystało 25 państw członkowskich, został ograniczony jedynie do kwestii finansowych: chodzi o należyte zarządzanie środkami pochodzącymi z tych funduszy, nie zaś ogólne naruszenia praworządności.

Stanowisko polskiego rządu nie ma więc uzasadnienia ani z prawnego, ani z ekonomicznego punktu widzenia. Niesie też z sobą fatalne konsekwencje dla relacji międzynarodowych. **Lekkomyślną decyzją, wynikającą wyłącznie z międzypartyjnych rozgrywek w obozie władzy, utrudnimy wyjście z kryzysu nie tylko samym sobie, lecz także wszystkim krajom należącym do europejskiej Wspólnoty.** Brak solidarności w tym trudnym czasie uderza w wizerunek i dorobek historyczny naszego kraju, który 30 lat temu pokazał Europie jak ważne są współpraca i zjednoczenie. Skazujemy się w ten sposób na utratę kolejnych sojuszników i marginalizację. Istnieje realne ryzyko, że rządy innych państw porozumieją się w sprawie programów pomocowych z pominięciem Polski.

Dlatego żądamy wycofania deklaracji o zablokowaniu przez Polskę unijnego budżetu i dołączenia do grona 25 krajów popierających jego obecny kształt. Jako reprezentanci biznesu generującego ok. 70% krajowego PKB apelujemy do proeuropejskich przedstawicieli koalicji rządzącej o zatrzymanie marszu w kierunku narodowej katastrofy.



Andrzej Arendarski
Krajowa Izba Gospodarcza



Marek Kowalski
Federacja Przedsiębiorców Polskich



Jolanta Jaworska
Związek Liderów Sektora Usług
Biznesowych



Maciej Witucki
Konfederacja Lewiatan



Wojciech Kostrzewa
Polska Rada Biznesu



Andrzej Malinowski
Pracodawcy RP



Marek Goliszewski
Związek Pracodawców
Business Centre Club



Krzysztof Pietraszkiewicz
Związek Banków Polskich



Jan Gogolewski
Związek Rzemiosła Polskiego